

POSTANOWIENIE

Dnia 6 października 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maciej Pacuda (przewodniczący)

SSN Piotr Prusinowski (sprawozdawca)

SSN Krzysztof Staryk

w sprawie z odwołania J. A. i J. C.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddziału w W.
o ustalenie podstawy wymiaru składek,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 6 października 2016 r.,
zażalenia odwołującej się J. A. na postanowienie Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 29 czerwca 2016 r., sygn. akt III AUa (..),

oddala zażalenie.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 29 czerwca 2016 r. Sąd Apelacyjny w (...) odrzucił skargę kasacyjną J.A. W tym samym dniu ustalił też wartość przedmiotu zaskarżenia na kwotę 1.395 zł.

Sąd drugiej instancji rozpoznał apelację ubezpieczonej od wyroku Sądu Okręgowego w S., w którym oddalono jej odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddziału w W. stwierdzającej podleganie ubezpieczeniom społecznym oraz ustalającej podstawę wymiaru składek na kwotę minimalnego wynagrodzenia za okres od 1 października 2013 r. do 31 grudnia 2013 r., w kwocie 1.600 zł a od 1 stycznia 2014 r. w kwocie 1.680 zł. Przedmiotem

sporu w niniejszym postępowaniu była ustalona podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 9 listopada 2015 r. złożył pełnomocnik wnioskodawczynie, który określił wartość przedmiotu zaskarżenia na 50.412 zł. Skarżąca wskazała, że sposób obliczenia wartości przedmiotu zaskarżenia wynika z decyzji organu rentowego z dnia 14 lipca 2014 r. a jest to należność główna wynosząca 48.478,30 zł z „funduszu chorobowego” za okres od 25 listopada 2013 r. do 30 czerwca 2014 r. wraz z odsetkami. Pełnomocnik wnioskodawczynie dołączył kopię decyzji z dnia 14 lipca 2014 r. dotyczącą ustalenia podstawy wymiaru zasiłku chorobowego.

Postanowieniem z dnia 30 maja 2016 r. Sąd Apelacyjny postanowił sprawdzić wartość przedmiotu zaskarżenia i zarządził w tym celu dochodzenie, zobowiązując pełnomocnika organu rentowego do wskazania kwoty składek na Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych za sporny okres, wynikający z decyzji z dnia 29 maja 2014 r. (tj. przy podstawie wymiaru odpowiadającej wysokości minimalnego wynagrodzenia) oraz przy założeniu, że od dnia 1 października 2013 r. podstawa wymiaru wynosi 9.800 zł. W piśmie procesowym z dnia 21 czerwca 2016 r. organ rentowy ustalił, iż kwota składek w spornym okresie wynosi 1.395 zł.

W ocenie Sądu odwoławczego skarga kasacyjna podlega odrzuceniu, gdyż zgodnie z art. 398² § 1 k.p.c. w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych środek ten jest niedopuszczalny w sprawach o prawa majątkowe, w których wartość przedmiotu zaskarżenia jest niższa niż dziesięć tysięcy złotych. Sprawdzenie wartości przedmiotu zaskarżenia doprowadziło do ustalenia wartości tej na kwotę niższą niż 10.000 zł, zatem skarga kasacyjna w niniejszej sprawie okazała się niedopuszczalna.

Zażalenie wniosła ubezpieczona. Zarzuciła naruszenie prawa procesowego w postaci normy art. 398² § 1 k.p.c. Argumentowała, że Sąd nie wziął pod uwagę, że mimo ustalenia podstawy wymiaru składki będącej podstawą wypłaty zasiłku chorobowego i macierzyńskiego, w okresie gdy były pobierane te zasiłki, na poziomie 1.395 zł implikuje to obowiązek zapłaty przez J. C. (płatnika składek) 50.412 zł na rzecz organu rentowego, ale tylko dlatego, że sądy orzekające w

sprawie uznały częściową nieważność aneksu do umowy o pracę z dnia 15 września 2013 r., a ustalenie nieważności umowy ma charakter niemajątkowy, co było podnoszone w skardze kasacyjnej a jednocześnie rodzi roszczenia majątkowe po stronie organu rentowego.

Kierując się zgłoszonym zarzutem skarżąca domagała się uchylenia orzeczenia i rozpoznania wniesionej skargi.

W uzasadnieniu zażalenia stwierdziła, że wprawdzie sprawa formalnie toczyła się o ustalenie podstawy wymiaru składek, to w rzeczywistości głównym zagadnieniem było to czy aneks do umowy o pracę z dnia 15 września 2013 r. był ważny i w jakim zakresie. Kwestia ustalenia podstawy wymiaru składek była więc zagadnieniem wtórnym i akcesoryjnym, które nie mogłoby zaistnieć gdyby Sąd Apelacyjny w (...) nie orzekł częściowej nieważności wymienionego aneksu. Dodała też, że Sąd Apelacyjny pominął istotny problem. Polega on na tym, że częściowe ustalenie nieważności aneksu do umowy o pracę rodzi zobowiązanie majątkowe w postaci obowiązku zapłaty przez płatnika składek na rzecz organu rentowego kwoty 50.412 zł. Postępowanie o zwrot tej kwoty toczy się przed Sądem Rejonowym w W. pod sygn. VII U (...), a obecnie jest zawieszone do czasu rozpoznania skargi kasacyjnej w tej sprawie z uwagi na jej prejudycjalny charakter.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie nie może doprowadzić do zamierzonego skutku.

W sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych przedmiot procedowania wyznaczany jest przez treść rozstrzygnięcia zawartego w decyzji organu rentowego. Wynika to z art. 477⁹ § 1 k.p.c., który przewiduje, że odwołanie wnosi się od decyzji. W ten sposób dochodzi do scalenia odrębnych postępowań administracyjnego i cywilnego. Organ rentowy w ramach procedury odwoławczej władczo orzeka o określonej kwestii, a ubezpieczony ma prawo zweryfikować poprawność rozstrzygnięcia wnosząc odwołanie do sądu. Oznacza to, że postępowanie w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych ma charakter kontrolno-rozpoznawczy. Pierwszy aspekt wyznaczany jest treścią decyzji, a drugi, pozwala sądowi na samodzielne zweryfikowanie sytuacji prawnej strony, jednak

tylko w zakresie wyznaczonym w zaskarżonej decyzji. Rozważania te były potrzebne, gdyż argumentacja skarżącej odrywa się od przedmiotu sporu. Organ rentowy ustalił podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne. Znaczy to tyle, że tylko ta kwestia jest sporna. Nie można zatem twierdzić, że przedmiotem sprawy, czy też zaskarżenia, była ważność lub nieważność aneksu do umowy o pracę, czy też kwota, którą organ rentowy może żądać od pracodawcy w razie niekorzystnego rozstrzygnięcia co do podstawy wymiaru składek. Decyzje organu rentowego posługują się nomenklaturą nazewniczą dostosowaną do kwestii regulowanych w ustawach prawa ubezpieczeń społecznych. Dlatego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych rozstrzyga o podstawie wymiaru składek, a nie o ważności lub skuteczności danej czynności prawnej. Z punktu widzenia relacji zachodzącej między organem rentowym, ubezpieczonym i płatnikiem składek aspekt ten ma pierwszoplanowe znaczenie. Pozwala bowiem określić, z jednej strony, czy obowiązek płatnika składek został zrealizowany, a z drugiej, ustalić wymiar świadczeń przynależnych beneficjentowi systemu. Ukształtowanie przez strony uczestniczące w obrocie prawnym wzajemnych relacji ma charakter wtórny. Staje się to zrozumiałe, jeśli weźmie się pod uwagę, że dla stosunku ubezpieczeniowego znaczenie ma w pierwszym rzędzie podstawa wymiaru składek, a nie skuteczność lub bezskuteczność konkretnej czynności prawnej. Ta ostatnia kwestia stanowi przesłankę prejudycjalną, samoistnie nie jest jednak przedmiotem rozstrzygnięcia organu rentowego.

W rozpoznawanej sprawie spór toczył się nie o to, czy aneks do umowy o pracę był ważny, czy też nie, ale o wysokość podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne. Organ rentowy w decyzji nie miał prawa orzekać o temacie, który dotyczył zobowiązania zawartego przez wnioskodawczynię i jej kontrahenta, miał natomiast obowiązek zająć się kwestią istotną z punktu widzenia ubezpieczeń społecznych, czyli podstawą wymiaru składek. Upoważnienie normatywne tego twierdzenia znajduje się w art. 83 ust. 1 pkt 3 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, który przewiduje, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych wydaje decyzję w przedmiocie ustalania wymiaru składek.

Z pozycji przedstawionej zależności należy odczytywać regułę procesową wyrażoną w art. 398² § 1 k.p.c. W sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych

dopuszczalność skargi kasacyjnej (poza wyjątkami niezachodzącymi w niniejszej sprawie) uzależniona została od wartości przedmiotu sporu. Pewne jest, że przedmiot ten ocenia się według tego co jest tematem rozstrzygnięcia organu rentowego, a później sądu, a nie według tego, co strona uważa za istotę sporu. W ten sposób dochodzi do uchwycenia symetrii zachodzącej między prawem materialnym i procesowym. Rozwiązanie, które proponuje ubezpieczona w zażaleniu zmierza natomiast w przeciwnym kierunku. Chce ona bowiem, aby przedmiot zaskarżenia wyznaczany był przez materię, która wprawdzie ma znaczenie dla zależności zachodzącej w prawie ubezpieczeń społecznych, jednak samoistnie jej nie wyznacza. W rezultacie nie może być tak, że o czym innym orzeka sąd, a co innego decyduje o dostępności skargi kasacyjnej. Oznacza to, że zapatrywanie wnioskodawczyni nie jest trafne, a także nie znajduje usprawiedliwienia w przywołanym w zażaleniu przypisie.

W utrwalonym orzecznictwie jednolicie przyjmuje się, że wartość przedmiotu sporu (zaskarżenia) w sprawie o wysokość podstawy wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne równa jest różnicy między wysokością składki wskazaną przez ubezpieczonego i należną, ustalona w zaskarżonej decyzji, za okres sporny (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2014 r., II UZ 44/14, LEX nr 1551902; z dnia 15 października 2014 r., I UZ 16/14, LEX nr 1777869; z dnia 17 kwietnia 2009 r., II UZ 12/09, OSNP 2010 nr 23-24, poz. 301; z dnia 26 stycznia 2011 r., II UK 190/10, LEX nr 786391; z dnia 7 kwietnia 2010 r., I UZ 8/10, LEX nr 1620499; z dnia 24 maja 2012 r., II UZ 16/12, LEX nr 1222163; z 7 listopada 2013 r., II UZ 59/13, LEX nr 1391553; z 12 sierpnia 2014 r., I UZ 7/14, LEX nr 1500663). Twierdzenie to prowadzi do wniosku, że postanowienie Sądu odwoławczego jest prawidłowe, a zażalenie należało oddalić (na podstawie art. 394¹ § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 398¹⁴ k.p.c.).